

Sygn. akt I ACa 415/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Robert Obrębski

Sędzia SA Jacek Sadomski

Sędzia SO (del.) Mariusz Łodko (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. L.

przeciwko M. L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 12 grudnia 2012 r.

sygn. akt I C 878/10

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach pierwszym, trzecim i czwartym w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od A. L. na rzecz M. L. kwotę (...) (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**
- 2. zasądza od A. L. na rzecz M. L. kwotę (...) (cztery tysiące dziewięćset siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 06 sierpnia 2010 r. powód A. L. (dalej także **Powód**) wystąpił przeciwko M. L. (dalej także **Pozwana**), o zapłatę kwoty 94 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego. Uzasadniając żądanie pozwu, Powód podniósł, iż małżonkowie A. L. i M. L., przed wydaniem orzeczenia o rozwiązaniu ich małżeństwa przez rozwód, zawarli 12 czerwca 2007 r., umowę majątkową małżeńską polegającą na wyłączeniu między nimi wspólności majątkowej małżeńskiej, a następnie, zawarli ustnie umowę pożyczki kwoty 94.000 zł. Przelewem z 30 lipca 2007 r. Powód przekazał Pozwanej środki pieniężne w ustalonej przez nich kwocie 94.000 zł. Pismem z dnia 13 stycznia 2010 r. Powód zwrócił się do Pozwanej z propozycją porozumienia, w przedmiocie ustalenia sposobu spłaty pożyczki. Kolejnym pismem z 10 maja 2010 r. wypowiedział w całości udzieloną Pozwanej pożyczkę i zażądał jej zwrotu w całości, w terminie 6 tygodniu od dnia doręczenia wypowiedzenia.

M. L. żądania zapłaty nie uznała i wniosła o jego oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Zaprzeczyła twierdzeniom powoda, że zawierając umowę pożyczki strony nie określiły terminu jej spłaty. Sposób i termin jej spłaty regulowało inne porozumienie, zawarte przez strony 23 lipca 2007 r. Porozumienie określało sposób wykonywania władzy rodzicielskiej nad córką stron oraz wysokość zobowiązań alimentacyjnych, w ramach, których udział Powoda został oszacowany na kwotę 1.000 zł miesięcznie. Zgodnie z § 3 porozumienia, zobowiązanie alimentacyjne Powoda, świadczone na rzecz córki miało być płatne miesięcznie z góry do 10 każdego miesiąca, z tym, że z kwoty tej będą potrącane rozliczenia finansowe, wynikające z umowy pożyczki. Z tego względu, wnosząc o rozwód strony ustaliły zgodnie kwotę alimentów na rzecz córki w wysokości 300 zł, bowiem w pozostałej do zapłaty części, tj.: 700 zł, miały być przekazywane ze spłaty umowy pożyczki, co miesiąc, aż do wyzerpania zobowiązania w całości.

W dniu 28 listopada 2012 r., na rozprawie Powód zmodyfikował swoje żądanie, w ten sposób, iż wniósł, na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd żądania zgłoszonego w pozwie, ewentualnie o zasądzenia od Pozwanej kwoty 80.000 zł, płatnej w miesięcznych ratach po 700 zł do dnia 10 każdego miesiąca przez 115 kolejnych miesięcy począwszy od dnia 10 listopada 2009 r., wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wymagalności każdej raty do dnia dokonania płatności, przy czym ostatnia rata płatna w wysokości 200 zł.

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2012 r., Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie, zasądził od M. L. na rzecz A. L. kwotę 45 500 zł wraz z ustawowymi odsetkami naliczonymi od kwot: po 700 zł od dat: 11 lipca 2010 r., 11 sierpnia 2010 r., 11 września 2010 r., 11 października 2010 r., 11 listopada 2010 r., 11 grudnia 2010 r., 11 stycznia 2011 r., 11 lutego 2011 r., 11 marca 2011 r., 11 kwietnia 2011 r., 11 maja 2011 r., 11 czerwca 2011 r., 11 lipca 2011 r., 11 sierpnia 2011 r., 11 września 2011 r., 11 października 2011 r., 11 listopada 2011 r., 11 grudnia 2011 r., 11 stycznia 2012 r., 11 lutego 2012 r., 11 marca 2012 r., 11 kwietnia 2012 r., 11 maja 2012 r., 11 czerwca 2012 r., 11 lipca 2012 r., 11 sierpnia 2012 r., 11 września 2012 r., 11 października 2012 r., 11 listopada 2012 r., 11 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 24 500 zł od dnia 29 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo oddalił i zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego między stronami oraz zasądził na rzecz Powoda kwotę 2.275 zł tytułem kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji opierało się na ustaleniu, iż A. L. i M. L. byli małżonkami, z którego to związku małżeńskiego mają jedno dziecko. Jeszcze w trakcie trwania małżeństwa, aktem notarialnym z dnia 12 czerwca 2007 r. A. i M. L., zawarli umowę majątkową małżeńską, na mocy, której wyłączyli wspólność ustawową majątku nabytego przez oboje lub któregośkolwiek z nich po zawarciu niniejszej umowy. W 2007 r. podjęli decyzję o rozwodzie. W trakcie trwania małżeństwa, mieszkali w domu jednorodzinnym Powoda, a warunkiem wyprowadzenia się Pozwanej, było sfinansowanie zakupu mieszkania.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika również, iż w ramach rozliczeń majątkowych A. L. przekazał M. L., w formie umowy darowizny, kwotę 175.000 zł oraz dalszą kwotę 100.000 zł tytułem zwrotu nakładów M. L. na jego nieruchomości i w tym celu zaciągnął kredyt. Następnie na prośbę pozwanej, wykorzystując maksymalnie swoją zdolność kredytową, zaciągnął kredyt na dodatkową kwotę 94.000 zł celem jej przekazania żonie, na podstawie ustnej umowy pożyczki w kwocie 94.000 zł. Ustalono, iż w zamian za spłatę pożyczki, będzie płacił niższe alimenty na córkę. A. L. propozycje tę zaakceptował.

Sąd pierwszej instancji ustalił również, iż w dniu 13 lipca 2007 r. w Banku (...) w W. A. L. złożył deklarację, w której oświadczył, iż środki z kredytu zamierza przeznaczyć na rozliczenie spraw majątkowych pomiędzy nim, a jego żoną oraz zapewnienie potrzeb mieszkaniowych jego córki. Na skutek dokonanych między małżonkami uzgodnień, w tym, co do sposobu przeprowadzenia postępowania rozwodowego oraz co do udzielenia pożyczki, w dniu 23 lipca 2007 r. strony zawarły porozumienie, w którym, w § 3 określiły, zasady rozliczania świadczenia alimentacyjnego na wspólne dziecko, w taki sposób, iż udział A. L. w ramach tego świadczenia wynosi 1.000 zł miesięcznie, płatne z góry do 10 dnia każdego miesiąca, z zaznaczeniem, że z kwoty tej będą potrącane rozliczenia finansowe między stronami, wynikające z pożyczki pieniężnej A. L. dla M. L.. A. L. miał przekazywać żonie kwotę 300 zł, a zgodnie z zawartym porozumieniem,

pozostała kwota 700 zł będzie pobierana ze spłaty raty pożyczki. 30 lipca 2007 r. A. L. przełał na rachunek bankowy żony kwotę 94.000 zł tytułem zawartej z nią umowy pożyczki.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika również, iż związek małżeński stron został rozwiązany wyrokiem z dnia 07 lutego 2008 r., wydanym przez Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie. Świadczenie alimentacyjne na rzecz małoletniej córki zostało ustalone, na podstawie zgodnego wniosku, w kwocie 300 zł miesięcznie. Następnie, w dniu 14 lipca 2008 r. M. L. wniosła do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w W. pozew o podwyższenie alimentów na rzecz małoletniej córki stron i wyrokiem z dnia 27 października 2009 r. podwyższono kwotę alimentów, należnych małoletniej córce stron, z kwoty 300 zł do kwoty 500 zł miesięcznie. W okresie od lipca 2007 roku do lutego 2008 roku A. L. tytułem alimentów, przekazywał Pozwanej przelewem, zgodnie z zawartym porozumieniem, kwotę 300 zł, a po podwyższeniu alimentów do kwoty 500 zł miesięcznie, płacił je w wyższej wysokości. Od tamtego momentu między stronami powstał spór, co do spłaty pożyczki. Pismem z 13 stycznia 2010 r. A. L. wyraził chęć porozumienia się, co do ustalenia spłaty pożyczki, jednakże pismo to pozostało bez odpowiedzi. Wobec tego zawiadzał pozwaną do próby ugodowej przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi – Północ, ale bezskutecznie. W związku powyższym, pismem z 10 maja 2010 r. wypowiedział umowę pożyczki w kwocie 94.000 zł, żądając dokonania jej zwrotu, w terminie 6 tygodni od dnia doręczenia wypowiedzenia.

W oparciu o tak dokonane ustalenia faktyczne, **Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie** uznał, iż strony procesu, co nie było między nimi sporne, zawarły ustną umowę pożyczki w kwocie 94.000 zł i ustaliły, że Pozwana zwróci Powodowi pożyczoną kwotę w ratach po 700 zł płatnych, co miesiąc do 10 dnia miesiąca z góry. Na taki sposób ustalenia spłaty pożyczki wskazywał zapis § 3 porozumienia z 23 lipca 2007 roku oraz przesłuchanie Pozwanej, jak również zeznania składane przez Powoda w postępowaniu przez Sądem Rejonowym w sprawie o podwyższenie alimentów. Ustalenie to nie naruszało przepisu art. 74 § 1 k.c., gdyż po pierwsze fakt udzielenia pożyczki był niesporny, a po drugie został uprawdopodobniony za pomocą pisma – porozumienia z 23 lipca 2007 r.. Opierając się na brzmieniu art. 65 k.c., Sąd I instancji nie miał wątpliwości, że wolą stron było takie uregulowanie wzajemnych stosunków, co do spłaty pożyczki, że kwota raty z tytułu spłaty miała być potrącana z kwotą alimentów płaconych przez powoda. Zarazem Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu Powoda, że pozwana domagając się podwyższenia alimentów naruszyła porozumienie w zakresie rozliczeń dotyczących pożyczki. Świadczenia alimentacyjne dochodzone są przez osobę do tego uprawnioną, w tym wypadku pozwaną, jednak nie na swoją rzecz, ale na rzecz małoletniego dziecka, które to jest stroną w sprawie. Pozwana w przypadku zwiększenia się potrzeb małoletniej miała wynikający z przepisów prawa obowiązek domagania się podwyższenia tych świadczeń, a do zwiększenia potrzeb dziecka obiektywnie doszło. Żądania podwyższenia alimentów nie można było traktować, jako naruszenia porozumienia w zakresie umowy pożyczki.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ustalenie stron, że pożyczka będzie spłacana poprzez potrącanie kwoty 700 zł miesięcznie ze świadczeń alimentacyjnych, jest nieważne w związku z naruszeniem przepisu art. 505 pkt 2 k.c., zgodnie, z którym nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzytelności o dostarczenie środków utrzymania. Przepis art. 505 k.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący i nie może być zmieniony umową stron, co wynika z brzmienia art. 58 § 1 k.c., który stanowi, iż czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba, że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna będzie tylko ta część postanowień umowy pożyczki, która przewiduje potrącenie świadczeń alimentacyjnych z ratami pożyczki. W ocenie Sądu pierwszej instancji, gdyby strony zdawały sobie sprawę z zakazu wynikającego z przepisu art. 505 pkt 2 k.c., to nie miałyby to wpływu na zawarcie umowy pożyczki, a nawet na wysokość rat, gdyż wówczas powód mógłby przekazywać pozwanej zgodnie z ustaleniami kwotę 1000 zł tytułem alimentów, a pozwana 700 zł tytułem spłaty pożyczki. Pozwana w zeznaniach wskazywała, bowiem, na chęć realizacji spłat w taki, bowiem sposób.

Sąd Okręgowy przyjął, że ustalenie terminu spłaty pożyczki w postaci comiesięcznych rat w kwocie 700 zł jest ważne i wiążące strony, a wypowiedzenie umowy, dokonane przez Powoda pismem z dnia 10 maja 2010 roku, jako bezpodstawne. Wypowiedzenie to jest dopuszczalne tylko w przypadku określonym w przepisie art. 723 k.c., czyli, jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony. W rozpoznawanej sprawie termin zwrotu pożyczki był oznaczony, a

więc wypowiedzenie powoda było bezskuteczne i nie wywołało skutków prawnych. Ponadto pozwana, mimo umowy i upływu terminów wymagalności świadczenia w postaci rat z tytułu umowy pożyczki, nie wywiązywała się z tych świadczeń wobec powoda, wobec naruszenia bezwzględnego zakazu potrącania wierzytelności nie dochodziło do spłat rat pożyczki. Pozwana jest, zatem zobowiązana do zwrotu części wymagalnego roszczenia, na dzień wydania orzeczenia. Od daty wypłaty pożyczki pozwana powinna spłacić powodowi 65 rat po 700 zł tj. 45.500 zł, w tym do 26 czerwca 2010 roku 35 rat po 700 zł tj. 24.500 zł. Poszczególne raty pożyczki były wymagalne z góry na dzień 10 każdego miesiąca. Powód dochodzi należności odsetkowych od dnia 29 czerwca 2010 roku. Wymagalne raty pożyczki do tego dnia wynoszą w sumie 24.500 zł i w związku z żądaniem powoda odsetki od tej kwoty zasądzone od dnia 29 czerwca 2010 roku. Pozostałe kwoty rat wymagalnych po tym dniu zasądzone z ustawowymi odsetkami od poszczególnych dni opóźnienia płatności rat. Z uwagi na brak wymagalności dalszych rat spłaty pożyczki w dacie orzekania, w pozostałym zakresie powództwo należało oddalić.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie wniosła M. L., który zaskarżając wyrok w części – w odniesieniu do punktu 1, 3 i 4 wyroku, w zakresie, w jakim powództwo zostało uwzględnione, zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 505 pkt. 2 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że przepis ten ma charakter bezwzględnie obowiązujący i nie może być zmieniany umową stron, podczas gdy zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, zawarte w art. 505 k.c. wyłączenie skutku umarzającego nie jest bezwzględne, bowiem ma na względzie wyłącznie interes wierzyciela wzajemnego, wymienione w nim wierzytelności nie mogą być umorzone wbrew woli wierzyciela, a rezygnacja osoby uprawnionej z ochrony, czyli jej zgoda na potrącenie, dopuszcza skutek umarzający oświadczenie jej dłużnika,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 505 pkt. 2 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na zastosowaniu wymienionego w nim zakazu do potrącenia umownego uregulowanego w zawartej przez strony umowie pożyczki podczas, gdy zgodnie z utrwalonym w doktrynie poglądem zakazy wyrażone w art. 505 k.c. nie odnoszą się do potrącenia umownego, a jedynie do potrącenia ustawowego,
3. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 58 § 1 i 3 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie za nieważne postanowienie zawartej przez strony umowy pożyczki zgodnie, z którym pożyczka udzielona pozwanej przez powoda miała być spłacana poprzez potrącanie kwoty 700 zł miesięcznie ze świadczeń alimentacyjnych, które co miesiąc powód przekazywał pozwanej, podczas, gdy pozwana umówiła się z powodem na dokonywanie potrącenia wzajemnie przysługujących wierzytelności świadomie rezygnując z przysługującej jej ochrony cywilnoprawnej w związku, z czym zapis ten jest ważny, a wymagalne świadczenia zostały umorzone przez potrącenie, wobec czego nie mogły zostać zasądzone zaskarżonym wyrokiem,

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, Pozwana wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu obydwie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja Pozwanej jest zasadna, aczkolwiek nie wszystkie argumenty, zawarte w uzasadnieniu apelacji, zasługiwały na uwzględnienie. Przede wszystkim Sąd Apelacyjny podziela zarzuty Pozwanej, iż Sąd pierwszej instancji niewłaściwie zastosował przepis art. 505 pkt 2 k.c., mylnie stosując wprost regulacje charakterystyczne dla potrącenia ustawowego, bez uwzględnienia konfiguracji podmiotowej, stron niniejszego postępowania, biorących udział w ocenianej czynności prawnej, przesłanek i motywu zawartego między stronami porozumienia z 23 lipca 2007 r. oraz jego konsekwencji, w tym skutku w postaci umorzenia wierzytelności z wierzytelnością o dostarczenie środków utrzymania.. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w sprawie dokonano wadliwej subsumcji zastosowanej normy prawnej, do ustalonego stanu faktycznego normy prawnej, co w konsekwencji skutkowało zmianą orzeczenia i oddaleniem powództwa w całości.

Definiując potrącenie wierzytelności, uwzględnić należy, iż, polega ono na umorzeniu wzajemnych wierzytelności przez zaliczenie, a polski porządek prawny zna dwa rodzaje potrącenia, ustawowe i umowne. Potrącenie ustawowe,

dokonywane jest przez jednostronną czynność prawną i jest unormowane w art. 498 i następnych k.c. Przepisy kodeksowe nie regulują potrącenia umownego. Wobec powszechnie przyjętego poglądu jest ono dopuszczalne w ramach swobody umów, na warunkach, jakie między sobą strony ustaliły, a strony, w takim wypadku, mogą uzależnić kompensatę umowną, od spełnienia przesłanek przewidzianych w art. 498 k.c. i nie stosuje się do potrącenia umownego wprost przepisu art. 505 pkt 2 k.c. Cechą wspólną wszystkich przypadków potrącenia ustawowego, odróżniających ją od kompensat umownych, jest to, że następuje ono bez porozumienia, niezależnie od woli jednej ze stron. (por. M. Pyziak – Szafnicka, [w:] System Prawa Prywatnego, tom 6 Prawo zobowiązań – część ogólna, pod redakcją A. Olejniczaka, C.H.Beck, Warszaw 2009, s. 1091 - 1093). Z ustalonych w sprawie faktów, w szczególności warunków porozumienia stron z 23 lipca 2007 r. wynika, iż możemy mieć do czynienia jedynie z potrąceniem umownym, oczywiście po spełnieniu pozostałych przesłanek charakterystycznych dla tej czynności prawnej.

Potrącenie pełni trzy funkcje: zapłaty, egzekucji i zabezpieczenia. Funkcja zapłaty polega na tym, że dzięki potrąceniu następuje spłata dwóch długów, a potrącający sam będąc dłużnikiem, płaci swój dług wykorzystując do tego walor majątkowy, jakim jest przysługująca mu wierzytelność. Rezygnując z dochodzenia wierzytelności umarza ją, uzyskując w zamian umorzenie ciężącego na nim długu.

Odnosząc wyżej przedstawione rozważania, co do oceny stosunku zobowiązaniowego zwanego potrącenie, istotnym jest, aby strony dokonujące potrącenia były względem siebie wierzycielem i jednocześnie dłużnikiem. Tylko w takiej konfiguracji, dokonanie potrącenia jest możliwe i skuteczne. Z ustaleń Sądu I instancji, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje, jako własne, nie wynika, iż Powód był jednocześnie wierzycielem Powódki i aby Pozwanej służyła wierzytelność należna od powoda i w ten sposób, na skutek kompensaty tych zobowiązań doszło do umorzenia wzajemnie długu, do wysokości zobowiązania niższego. Sąd I instancji jednoznacznie ustalił, iż na skutek rozliczeń majątkowych między byłymi małżonkami, A. i M. L., w lipcu 2007 r. zawarli oni ustną umowę pożyczki kwoty 94 000 zł, które Powód przekazał Pozwanej przelewem na jej rachunek. A następnie, w ramach dokonanych porozumień, koszty utrzymania ich córki ustalili na kwotę 2000 zł, z czego obowiązek alimentacyjny Powoda na kwotę 1000 zł, która to miała być płatna w ten sposób, iż kwotę 300 zł Powód miał przekazywać, co miesiąc, a pozostałe 700 zł miało być „potrącane” z miesięcznej raty pożyczki, która Pozwana zobowiązała się spłacać w miesięcznych ratach. Taki sposób rozliczenia uzasadnia wniosek, iż Powód miał zobowiązanie wobec nieletniej córki w kwocie 1000 zł miesięcznie tytułem alimentów, a sam miał wierzytelność w stosunku do Pozwanej o spłatę pożyczki w kwocie 700 zł miesięcznie, którą to kwotę, na podstawie zawartego porozumienia z 23 lipca 2007 r., Pozwana zamiast przelewać na konto Powoda, zarachowywała na poczet świadczeń alimentacyjnych, należnych ich wspólnemu dziecku. W taki też sposób ustalenia stron były realizowane, co jest zgodne między innymi z opisami przelewów dokonywanych przez Powoda tytułem alimentów, realizowanych w pierwszym okresie bezpośrednio po zawarciu porozumienia.

Ocena porozumienia z dnia 23 lipca 2007 r. pod względem podmiotowym, wyklucza zastosowanie przepisów ustawy o potrąceniu, a w szczególności dyspozycji art. 505 pkt 2 k.c. O ile Powódka była dłużnikiem Powoda z tytułu umowy pożyczki, a powodowi służyła wierzytelność tytułem jej spłaty w kwocie 700 zł miesięcznie, to tak samo nie można zakwalifikować zobowiązania Powoda z tytułu alimentów. Beneficjentem i wierzycielem alimentacyjnym była małoletnia córka stron i tylko ona mogła potrącić swoją wierzytelność, abstrahując od dyspozycji art. 505 pkt k.c., z własnym zobowiązaniem w stosunku do Powoda, które nie istnieje. Nie można mówić o klasycznym potrąceniu, jeżeli strony tej czynności nie są jednocześnie względem siebie wierzycielem i dłużnikiem. W sprawie to Powód był wierzycielem Powódki z tytułu umowy pożyczki, a jednocześnie dłużnikiem córki z tytułu alimentów, które jedynie miały być płatne na rachunek Pozwanej. W takiej konfiguracji, czynność określona w porozumieniu, była formą kompensaty zobowiązań, która nie jest potrąceniem sensu stricte w rozumieniu art. 498 k.c., ale umową nienazwaną, uregulowaną w ramach swobody umów, w ramach której Powód przekazywał swoje zobowiązanie z tytułu alimentów na rzecz córki, ze spłaty przez Pozwaną należnej jemu raty pożyczki. Wzajemne zobowiązania stron, czyli Powoda i Pozwanej ulegały umorzeniu, zaś przysporzenie środków było po stronie uprawnionej do alimentów córki stron procesu.

Przy takim rozliczeniu, dyspozycja art. 505 pkt 2 k.c. nie ma w ogóle zastosowania, a nadto należy zgodzić się z zarzutami apelacji, iż wyłączenie skutku umarzącego, zawarte w art. 505 pkt 2 k.c., nie jest bezwzględne,

bowiem ma na względzie wyłącznie interes wierzyciela wzajemnego, w tym wypadku uprawnionej do alimentacji córki stron procesu. Wymieniona w nim wierzytelność o dostarczenie środków utrzymania nie może być umorzona wbrew woli wierzyciela takiego wierzyciela, ale jest dopuszczalna w ramach potrącenia umownego. Aktualne są w tym przedmiocie poglądy wyrażone w orzeczeniach Sądu Najwyższego, opisane w uzasadnieniu apelacji, które również Sąd Apelacyjny podziela w całości (por. wyrok SN z 23 stycznia 2004 r., III CK 251/02. Ponadto zgodnie z poglądami doktryny, zawarte w dyspozycji art. 505 k.c. ograniczenia dopuszczalności potrącenia ustawowego, podyktowane są potrzebą ochrony interesu strony pasywnej, bowiem potrącenie ustawowe powoduje, iż żaden z wierzycieli nie otrzyma realnej zapłaty i zdanie drugiej strony nie jest brane pod uwagę. Typowe przypadki, gdy wierzyciel wzajemny oczekuje spełnienia świadczenia zostały ujęte w art. 505 k.c. (por. op. cit. M. Pyziak – Szafnicka, s. 1155). Takim przykładem jest zastosowane w rozpoznawanej sprawie przez Sąd I instancji ograniczenie z art. 505 pkt 2 k.c. Ustawodawca wyłączając z potrącenia wierzytelność o dostarczenie środków utrzymania, miał na celu zapewnienie osobom uprawnionym efektywnego świadczenia, które ma służyć ich utrzymaniu. Także, więc i z tego względu, zastosowanie przez Sąd I instancji art. 505 pkt 2 k.c. było wadliwe. Z dokonanych prawidłowo ustaleń faktycznych nie wynika, iż porozumienie małżonków L. z 23 lipca 2007 r., które określało między innymi, sposób rozliczenia zobowiązania Powoda z tytułu alimentów, skutkowało pozbawieniem tych środków służących utrzymaniu, przysługujących w ramach alimentów świadczonych na rzecz małoletniej córki stron. Tylko w takim wypadku można przyjąć, iż dyspozycja z art. 505 pkt 2 k.c. jest wypełniona. Jeżeli w ramach umowy dochodzi do kompensaty wielostronnych zobowiązań, co nie może być kwalifikowane, jako klasyczne potrącenie ustawowe, i wśród których jest w ramach tej kompensaty rozliczenie wierzytelności o dostarczenie środków utrzymania, ale nie polega ono na umorzeniu tego zobowiązania, wskazane ograniczenie z art. 505 pkt 2 k.c. w ogóle nie ma zastosowania. Powód świadczył tytułem alimentów na rzecz małoletniej córki, zgodnie z porozumieniem w kwocie 1000 zł, w ten sposób, iż przelewał kwotę 300 zł lub jej zbliżoną, a pozostałe 700 zł Pozwana „przekazywała” z raty pożyczki, którą powinna spłacać na rzecz Powoda. Tak więc nie dochodziło do umorzenia tej wierzytelności, ale alimenty były przekazywane w uzgodnionej wysokości, w części ze środków pochodzących ze spłaty raty pożyczki. Tak, więc nie było faktycznego ograniczenia w dostarczeniu środków utrzymania w rozumieniu art. 505 pkt 2 k.c. i przepis ten został wadliwie zastosowany przez Sąd I instancji. Można by mieć wątpliwości, czy przez zawarcie takiego porozumienia dochodzi do obejścia zakazu za art. 505 pkt 2 k.c., ale jedynie w wypadku, gdyby z ustaleń Sądu I instancji wynikało, iż Pozwana, mimo zobowiązania, nie wykonuje porozumienia stron, co do sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej i mimo zobowiązania do pokrywania comiesięcznych zobowiązań alimentacyjnych Powoda z pobranej jednorazowo pożyczki, ponosi niższe koszty utrzymania córki. Rozwijanie tego wątku nie jest konieczne, gdyż z ustaleń faktycznych Sądu I instancji takie fakty nie wynikają. Na marginesie tych rozważań, należy wskazać, iż problematyką kosztów utrzymania i zasadności podwyższania świadczenia alimentacyjnego Powoda zajmował się odrębnie sąd powszechny, który podwyższył alimenty, ustalone w wyroku rozwodowym z kwoty 300 zł do kwoty 500 zł miesięcznie i w uzasadnieniu odniósł się do ustalonej w ten sposób kwoty, do innych świadczeń Powoda, dokonanych w ramach rozliczenia małżonków, w tym pożyczki, która jest, co miesiąc zaliczana na poczet jego zobowiązań z tego tytułu. Wbrew twierdzeniu Powoda, takie rozstrzygnięcie nie wskazywało, na to iż faktycznie jego zobowiązanie alimentacyjne jest określone w niższej wysokości, niż to wynika z porozumienia. W uzasadnieniu rozstrzygnięcia, zapadłego w sprawie o podwyższenie alimentów, Sąd orzekający w tej sprawie wyraźnie zaznaczył, iż ile nie zostało wykazane, iż matka małoletniej ponosiła uzasadnione koszty utrzymania córki we wskazanej kwocie 3400 zł, to jednak przy określaniu kwoty alimentów, należy uwzględnić fakt poniesienia przez Powoda, znacznych kosztów w formie nakładów czynionych bezpośrednio na dziecko, odnosząc się do nakładów na zapewnienie mieszkania – co jest wyraźnym odniesieniem do porozumienia z 23 lipca 2007 r. i rozliczenia umowy pożyczki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, porozumienie stron, zawarte 23 lipca 2007 r., między innymi w zakresie sposobu uregulowania zobowiązań alimentacyjnych, jest dopuszczalne w ramach zasady swobody umów. Zgodnie z brzmieniem art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W ramach art. 353¹ k.c. strony mają do wyboru trzy możliwości: przyjęcie bez jakichkolwiek modyfikacji określonego typu umowy uregulowanej normatywnie, zawarcie umowy nazwanej z jednoczesnym wprowadzeniem do niej pewnych

odmienności, w tym również połączenie cech kilku umów nazwanych (tzw. umowy mieszane) lub zawarcie umowy nienazwanej, której treść ukształtują według swego uznania (oczywiście z zachowaniem ograniczeń wynikających z art. 353¹ k.c.) – (por. wyrok Sądu Najwyższego, I CKN 1144/00). Strony mają, zatem możliwość wyboru sposobu ukształtowania łączącego je stosunku prawnego, jako umowy nazwanej, stypizowanej w kodeksie cywilnym, umowy nienazwanej albo umowy mieszanej – łączącej w sobie elementy umów nazwanych i nienazwanych. Biorąc pod uwagę sposób ukształtowania wielowymiarowego stosunku prawnego łączącego powoda z pozwaną należy wskazać, iż łączy on w sobie elementy stypizowanej w kodeksie cywilnym umowy pożyczki, jak i opartej na art. 353¹ k.c. nienazwanej umowy, która umożliwia dokonywanie rozliczeń pomiędzy stronami, a konsekwencji również umorzenie wzajemnych należności, przez dokonywanie przesunięć majątkowych. Pozwana będąc dłużnikiem z zawartej między stronami umowy pożyczki, z drugiej strony reprezentując interesy małoletniej córki i będąc uprawnioną do odbioru świadczeń alimentacyjnych w jej imieniu oraz wydatkowania ich na ten cel, mogła tak uregulować sposób płatności jak w porozumieniu. Nie jest logiczne rozumowanie Sąd I instancji, iż w tej samej konfiguracji procesowej, dokonywanie wzajemnej płatności świadczeń, czyli przelewanie przez Powoda kwoty 1000 zł tytułem alimentów na rachunek Pozwanej oraz następnie zwrotne przelewanie przez Pozwaną, nawet z tych samych środków kwoty 700 zł tytułem spłaty pożyczki, prowadziłoby do odmiennej oceny ustalonego stanu faktycznego, niż faktycznie dokonana w sprawie. Strony osiągnęły ten sam skutek bez zbędnego przekazywania sobie wzajemnie przelewem tych samych środków pieniężnych, a nadto z ustalonych faktów nie wynika, iż na skutek tych zabiegów, doszło do umorzenia przez potrącenie wierzytelności o dostarczenie środków utrzymania, co ogóle neguje możliwość zastosowania dyspozycji art. 505 pkt 2 k.c., na której Sąd I instancji się oparł. Brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż wierzytelność małoletniej córki stron o dostarczenie jej kosztów utrzymania, została w ten sposób w jakiegokolwiek postaci pomniejszona przez potrącenie wierzytelności Powoda.

Biorąc pod uwagę powyższe, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. wyrok Sądu I instancji należało zmienić i powództwo oddalić w całości, jako bezzasadne.

Zmieniając rozstrzygnięcie Sądu I instancji oraz stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, o kosztach postępowania w pierwszej instancji i instancji odwoławczej, orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, Poz. 1348 ze zm.). Zasądzone koszty procesu za instancję odwoławczą uwzględniają opłatę od apelacji, uiszczoną przez Powódkę w kwocie 2275 zł.